

BOLESŁAW BIERUT

ZSRR —
OSTOJĄ
POKOJU

str. 2

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 306 (1225)

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 6 LISTOPADA 1950 R.

CENA 15 GROSZY

W obronie swego kraju przed amerykańską agresją
lud chiński udzieli pomocy bohaterskiej Korei

Wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin opublikowała wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin. W oświadczeniu tym czytamy:

„Agresywne działania imperia listów, na których czele stoja USA, stanowią poważną groźbę dla bezpieczeństwa Chin. Cały naród chiński uważnie śledził agresywne działania USA w Korei oraz agresywne akty, które znalazły swój wyraz w pogwałceniu lądowych, powietrznych i morskich granic Chin.

Agresywne działania imperialistów nie znają granic. Dnia 25 czerwca br. imperialiści amerykańscy rozpoczęli agresywną wojnę w Korei. Zamierzają oni nie tylko zniszczyć Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, lecz chcą anektować Koreę, wtargnąć do Chin, zapanaować nad Azją i zdobyć cały świat.

Dowodzą tego w sposób niezaprzeczalny fakty. Gdy USA nakały marionetkę koreańską, Li Syn-manowi, rozpętać wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, prezydent USA, Truman, wydał natychmiast armii amerykańskiej, flocie i lotniczemu siłom zbrojnym rozkaz rozpoczęcia wojny w Korei.

Wydał on równocześnie siódmej flocie amerykańskiej rozkaz

wtargnięcia na wody chińskie przy wyspie Tajwan i podjęcia zbrojnej akcji, by nie dopuścić do wyzwolenia Tajwanu. Truman wydał również rozkaz rozszerzenia agresji w Vietnamie i na Filipinach. Fakty świadczą o tym, że celem imperialistów amerykańskich, którzy rozpoczęli działania agresywne w Korei, jest zagarnięcie Chin i całej Azji.

Od chwili, w której imperialiści amerykańscy w czerwcu br. rozpoczęli wojnę w Korei, — lotnictwo, które oni wykorzystują w toku swych działań agresywnych w Korei, niejednokrotnie wtargnęło w obszar powietrzny Chin północno - wschodnich, zabijając obywateli chińskich i niszcząc mienie chińskie. Amerykańska flota morska, operująca w Korei, ostrzelała chiński statek handlowy, który pływał na pełnym morzu i pogwałciła prawo żeglugi Chin.

Ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej jaskrawo zdemaskowały nikczemny charakter imperializmu amerykańskiego. Po zdobyciu Seulu, siły zbrojne imperialistów amerykańskich oraz ich wspólni-

ków, ignorując ostrzeżenie Chin, — przekroczyły 38 równoleżnik w Korei i ogromne siły ich wojsk lądowych posunęły się naprzód w kierunku rzeki Jalučzan, Tuminčzan, zagrażając bezpośrednio północno - wschodnim granicom Chin.

Sytuacja jest zupełnie jasna. Imperialiści amerykańscy powtarzają stary trick bandytów japońskich, którzy najpierw wtargnęli do Korei, a następnie do Chin. Wiadomo powszechnie, że Korea jest wprawdzie małym krajem, lecz posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne. Głównym celem agresji amerykańskiej w Korei, podobnie jak agresji imperialistów japońskich w przeszłości, jest nie Korea — lecz Chiny. Hi storia dowodzi, że losy Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Chin są ściśle ze sobą związane. Jedno państwo nie może się bronić bez pomocy drugiego.

Nie tylko obowiązek moralny nakazuje narodowi chińskiemu pomoc narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko Ameryce. Udzielenie pomocy Korei odpowiada również interesom całego narodu chińskiego i wynika z konieczności samoobrony. Ratować swego sąsiada — to znaczy ratować siebie samego. Powinniśmy pomóc narodowi koreańskiemu, aby bronić naszej ojczyzny.

Cały naród chiński pała pragnieniem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej, pomocy dla Korei oraz obrony swych domów i swej ojczyzny. Jest to żądanie rozsądne i sprawiedliwe.

Premier Czou En-lai oświadczył: „Naród chiński bynajmniej nie ścierpi obecnej agresji i nie może odnosić się obojętnie do losów swoich sąsiadów, którzy padli ofiarą agresji ze strony imperialistów”. Oświadczenie to zostało złożone w imieniu 475-milionowego narodu chińskiego. Wyraża ono wolę narodu i jego żądanie.

W żadnym wypadku nie można złać żelaznej woli narodu chińskiego, który chce jednomyślnie zespolic się dla obrony swych domów, ojczyzny i pokoju.

Naród chiński gorąco miłuje pokój. Zawsze miłowaliśmy pokój i będziemy miłować pokój. Miłujemy pokój w Chinach, w Azji. Pragniemy pokoju dla całego świata, dla całej ludzkości.

Uważamy, że kwestia koreańska powinna być rozwiązana w sposób pokojowy i że agresywne wojska imperialistów powinny być wycofane z Korei, lecz imperialiści amerykańscy i ich wspólnicy nie tylko nie chcą wycofać sił agresywnych, nie chcą przerwać wojny agresywnej i rozwiązać kwestii koreańskiej w sposób pokojowy, lecz — wręcz przeciwnie — przeniosli oni gwałtownie płomień wojny agresywnej przez 38 równoleżników do granicy chińskiej — do rzeki Jalučzan i Tuminčzan. W ten sposób przekonaaliśmy się, że jeżeli wszyscy miłujący pokój

ludzie pragną pokoju — to powinni podjąć aktywne działania, by wystąpić przeciwko zbrodni i położyć kres agresji.

Jedynie przez przeciwstawienie się można udzielić lekcji imperia listom i w sposób sprawiedliwy rozwiązać problem niepodległości i wolności Korei oraz innych rejonów, biorąc za punkt wyjścia wolę narodów.

Sprawiedliwość jest po naszej stronie, po stronie narodów Chin, Korei, Vietnamu i Filipin, po stronie narodów całej Azji, po stronie wszystkich miłujących pokój narodów świata. Agresorzy imperialistyczni gwałcą zasady sprawiedliwości, tracą sympatię narodów i sami się izolują. Agresorzy poniosą niechybnie ostateczną klęskę, a ostateczne zwycięstwo będzie niewątpliwie udziałem narodu, po którego stronie jest sprawiedliwość.

Wszystkie partie demokratyczne Chin oświadczają, że będą popierać ze wszystkich swych sił sprawiedliwe żądanie narodu całego kraju, że będą popierać cały naród chiński, który dohrowalnie wziął na siebie święte zadanie przeciwstawienia się Ameryce, okazania pomocy Korei, obrony swych domów, obrony swego kraju.

Powyższe oświadczenie złożyły w dniu 4 listopada 1950 r. następujące demokratyczne partie Chin: Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintanu Chin, Demokratyczna Liga Chin, Demokratyczne Stowarzyszenie Odbudowy Narodowej, Bezpartyjni Delegaci Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej Chin, Stowarzyszenie Współdziałania nad Rozwojem Demokracji, Chińska Robotniczo-Chłopska Partia Demokratyczna, partie „Cziun”, towarzysztwo „Cziusan”, Liga Samorządu Demokratycznego Wyspy Tajwan i Demokratyczny Związek Młodzieży Chin.

Doniosła propozycja rządu ZSRR
zwolania Rady Ministrów czterech mocarstw
w sprawie demilitaryzacji Niemiec

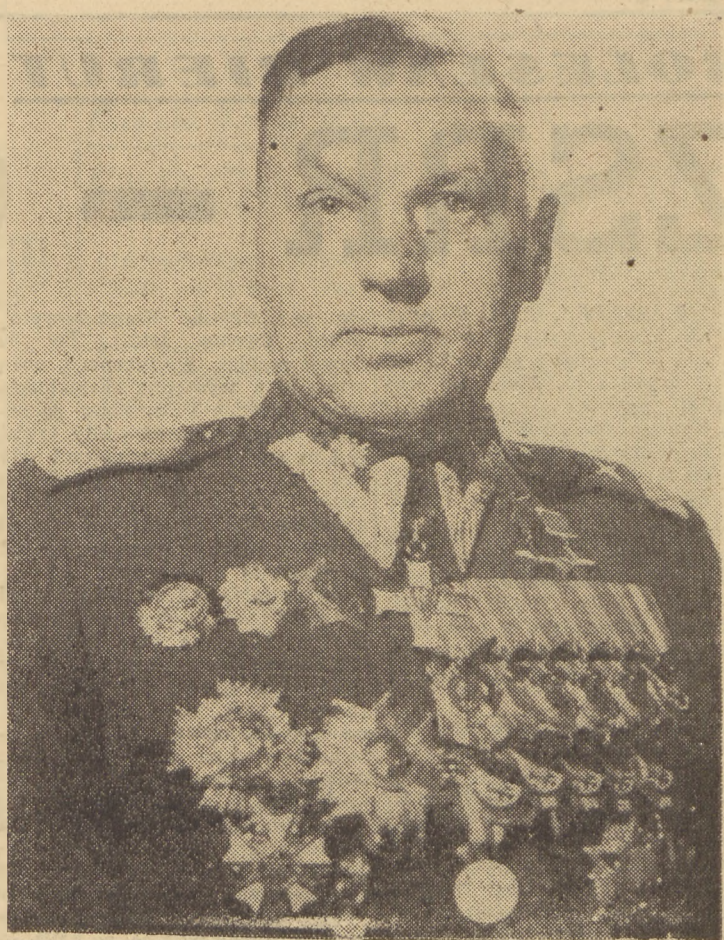
MOSKWA PAP. 3 b.m. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ambasadora Francji p. Chatagenau, ambasadora USA p. Kira i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednobrzmiące noty rządu radzieckiego zaadresowane do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

Dnia 19 września br. ogłoszony został komunikat o odbytej w Nowym Jorku naradzie ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poświęconej sprawom dotyczącym Niemiec. Z komunikatu wynika, że głównym

punktem narady trzech ministrów była sprawa utworzenia armii niemieckiej, sprawa demilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W dniach 20 — 21 października odbyła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w wyniku której ogłoszono deklarację, zawierającą propozycje, zmierzające do jak najrychlejszego, pokojowego uregulowania całokształtu problemu niemieckiego i dokonania



Mija rok od dnia, kiedy Marszałek Polski Konstanty Rokossowski mianowany został Ministrem Obrony Narodowej.

Syn kolejarza warszawskiego, uczestnik polskiego ruchu rewolucyjnego, Konstanty Rokossowski walczył w szeregach bojowników o utrwalenie władzy radzieckiej. Imię Marszałka Rokossowskiego jest nierozdzielnie związane z wspaniałymi zwycięstwami minionej wojny pod Moskwą i Stalingradem, z wyzwoleniem Polski i polskiego wybrzeża.

Fakt, że na czele sił zbrojnych Polski Ludowej stoi jeden z najwybitniejszych stalinowskich dowódców, stwarzającą ręką mię stałego wzrostu obronności naszego kraju, nienaruszalności naszych granic i daje nam możliwość w spokojnej, twórczej pracy budować zręby socjalizmu, zwiększając nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju światowego.

Roczny plan hut „Pokój”
wykonany w Cynie Październikowym

WARSZAWA PAP. Z hut i kopalń, z fabryk i wsi napływają nieustannie meldunki o wykonaniu zobowiązań, powziętych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

O przedterminowej realizacji zobowiązań donosi huta „Pokój”, której załoga zainicjowała Czyn Październikowy. Robotnicy jednego z oddziałów tej huty dnia 4 bm. wykonali roczny plan produkcyjny, co przyniosło gospodarce narodowej 60 mln. zł. (w starej walucie). Człony przedownik pracy huty „Pokój” Czesław Wiesenbach przekroczył swe zobowiązania o 16 proc., wykonując 316 proc. normy.

Poważny sukces odniosła załoga huty „Czestochowa”, która w Cynie Październikowym dała 340 ton surowki i 206 ton stał ponad plan. Ro-

botnicy jednego z oddziałów huty „Czestochowa” przysporzyli gospodarce narodowej 921 ton ponadplanowej produkcji.

Chińska Armia Ludowa
wyzwala Tybet

PEKIN, PAP. Oddziały Chińskiej Armii Ludowej, posuwające się naprzód w Tybecie, przezwyciężają bohatersko niezwykle trudności terenowe i klimatyczne. Marsz odbywa się na wysokości przeszło 4 tysiące metrów nad poziomem morza.

Żołnierze Armii Ludowej opiekują się ludnością terenów wyzwolonych i pogłębiają więzy przyjaźni między Tybetańczykami a Chińską Armią Ludową.

Ku czci Wielkiego Października
i Światowego Kongresu PokojuInicjator Czynu Październikowego na
Wybrzeżu — załoga Stoczni Gdyńskiej
wykonała zobowiązanie

W dniu 31 października załoga Stoczni Gdyńskiej, która zainicjowała współzawodnictwo Czynu Październikowego wśród załóg zakładów pracy Wybrzeża zakończyła realizację swoich zobowiązań. Stocznioy wykonał przy tym na 10 dni przed terminem, ustalonym w zobowiązaniu, roczny plan produkcji oraz wygospodarował około 5 mln. zł oszczędności. Przykładem entuzjastycznej pracy załogi są osiągnięcia wielu brygad produkcyjnych. M. in. brygada tow. KACZORKA zaoszczędziła przy produkcji modeli 360 roboczogodzin zamiast planowanych 240, PAWEL WIERZYŃSKI wykonał montaż maszyn na s/s „Anna” w ciągu 162 godzin zamiast planowanych 230 itp. W realizacji zobowiązań Stoczni Gdyńskiej przodowały młodzieżowe brygady produkcyjne, które realizację zobowiązań zakończyły już w początku III dekady października.

Linia trolleybusowa Chylonia-Cisowa
w Gdyni oddana do użytku

Robotnicy MZKG dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej podjęli liczne zobowiązania. Jednym z nich była budowa odcinka linii trolleybusowej Chylonia-Cisowa w Gdyni. W dniu wczorajszym odbyło się przy udziale społeczeństwa i władz uroczyste otwarcie linii. Otwarcia linii dokonał w imieniu Prezydium MRN tow. KOZŁOWSKI. Pierwszy wóz, który ruszył na trasę obsługi brygada ZMP-owców im. Hanka Sawickiej w składzie kierowca H. GODAJ i konduktorzy F. GÓRSKI i Stefania STUWE.

Plan robót budowlanych w porcie
został wykonany

Załoga robotnicza „Hydrotrestu”, zatrudniona w porcie gdyńskim, zameldowała o wykonaniu rocznego planu robót. W telegramie przesłanym do ORZZ czytamy m. in.: „Roboty zostały przejęte w dniu 1 stycznia po zagranicznej firmie Højgaard i Schulz. Mimo poważnych braków, które zastano na budowie, dzięki usprawnieniu organizacji pracy i systematycznemu rozwijaniu ruchu współzawodnictwa, plan został wykonany przed terminem”.

Fabryka maszyn we Wrzeszczu
zakończyła realizację planu

Rada zakładowa Państwowej Fabryki Maszyn i Odlewni nr 1 zawiadomiła ORZZ, że roczny plan produkcji został wykonany. „Wobec zdyscyplinowanej postawy robotników, jak również szerokiego stosowania pomysłów racjonalizatorskich i rozwijania ruchu współzawodnictwa do końca roku 1950 plan będzie wykonany w 136 procentach”. Równocześnie zameldowały o przedterminowym wykonaniu planu załogi Fabryki Metalowej w Rumii-Zagórze, Zakładów Maszyn Elektrycznych w Gdańsku, Fabryki Panewek, Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii w Starogardzie.

Załoga Roszarni Lnu w Lęborku
zaoszczędziła milion złotych

Załoga robotnicza Roszarni Lnu w Lęborku w realizacji Czynu Październikowego wygospodarowała przeszło milion złotych oszczędności. W realizacji zobowiązań szczególnie wyróżniła się suszarka Cwiklińska, kierownicy fabryki oraz załoga warsztatowa.

Oddziały napastnicze cofają się
pod naporem kontrofensywy wojsk koreańskich

LONDYN PAP. W północno-zachodniej Korei wojska amerykańskie i południowo-koreańskie w dalszym ciągu wycofują się pod silnym naporem oddziałów północno-koreańskich. Brygadzie brytyjskiej, która osłania odwrót 24 dywizji amerykańskiej, grozi o-toczenie. Wojska Ludowe zajęły miasto Wonni, leżące nad rzeką Czongczon i posunęły się o 3 km na południe w kierunku miasta Hunmori.

Korespondent stwierdza, że wojska amerykańskie i południowo-koreańskie ponoszą w toku walk niezwykle ciężkie straty.

Na wybrzeżu wschodnim wojska północno-koreańskie w dalszym ciągu rozwijają kontryderżację. Jak wynika z meldowań Reutera, oddziały północno-kore-

ańskie zniszczyły linie komunikacyjne nieprzyjaciela w pobliżu portu Wonsan.

W dniu dzisiejszym o godzinie 16.30 w sali Teatru „Wybrzeże” w Gdańsku

odbędzie się

Uroczysta Akademia

z okazji

XXXIII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Referat wygłosi I sekretarz KW PZPR w Gdańsku tow. CZESŁAW DOMAGAŁA

Po referacie odbędzie się część artystyczna

BOLESŁAW BIERUT

ZSRR — OSTOJĄ POKOJU

WARSZAWA. PAP. W ostatnim numerze pisma „O trybunę po kół, o demokrację ludową” z dn. 3 listopada br. ukazał się artykuł przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Bolesława Bieruta p. t.: „ZSRR — ostoja pokoju”. Artykuł ten podajemy poniżej w pełnym tekście.

Na wiele tygodni przed 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, polscy hutnicy z huty „Pokój” podjęli pierwsze zobowiązania, aby zwiększeniem produkcji uczcić tę najwybitniejszą w dziejach ruchu robotniczego datę.

Od 2 lat współzawodnictwo produkcyjne jako forma ustosunkowania się mas robotniczych do najważniejszych wydarzeń politycznych, społecznych i międzynarodowych, podejmowane jest przez polską klasę robotniczą za przykładem robotników radzieckich. Dopiero od dwóch lat, to znaczy od chwili przygotowań do I Kongresu Zjednoczeniowego Partii, współzawodnictwo tego rodzaju występuje jako ruch ogarniający całą niemal klasę robotniczą. Jest to więc u nas zjawisko w takiej skali nowe i stopień nasilenia odzwierciedla niewątpliwie stopień narastania świadomości politycznej w szerokich masach robotniczych. Na szczeblu rozwoju współzawodnictwa pracy, którym żyje cała polska klasa robotnicza, wywarł wpływ trzy doniosłe momenty.

Pierwszym momentem było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Nigdy przedtem klasa robotnicza w Polsce nie przeżywała takiego napięcia uczuć, jak to, które wywarło

się w „Czynie Kongresowym” przed dwoma laty. Po 60 latach rozbitcia politycznego, uprzedzonego z występną zaciętością przez prawicę PPS, klasa robotnicza zjednoczyła swe siły trwałe i na zawsze, w warunkach władzy ludowej. Masy robotnicze czuły i rozumiały, że to właśnie zjednoczenie zabezpiecza odłą trwałość władzy ludowej. Jej nie zaprzeczono zwycięstwo.

Rozumiały, lub co najmniej odczuwały instynktownie, że zjednoczenie wzmocniło rolę kierownictwa, znaczenie i autorytet klasy robotniczej i jej partii, że Zjednoczona Partia, która uwolniła się od obcych, oportunistycznych elementów, poprowadzi naród nasz śmiało i pewnie naprzód — do socjalizmu.

Drugim momentem o większym jeszcze rozmachu i napięciu — był „Czyn Stalinowski” — wspólne zawodnictwo z okazji 70-lecia urodzin towarzysza Stalina. Nowe w tym czyniło to, że klasa robotnicza porwała za sobą szerokie masy chłopstwa pracującego, młodzieży i kobiet. Masowość tego porwywu da się porównać tylko z akcją podpisów pod apelem sztokholmskim, która — jak wiadomo — zgromadziła pod tym apelem 18 milionów podpisów. Różnica mieści się tylko w tym, że zbieranie podpisów pod apelem sztokholmskim było wynikiem planowej akcji organizacyjnej, podczas gdy współzawodnictwo robotnicze, listy, podarunki, wypowiedzi z okazji 70-lecia towarzysza Stalina były nieświadomym, potężnym, impulsywnym wyrazem uczuć dla wielkiego ge-niusza, nauczyciela i wodza mas pracujących, zwycięskiego pogromcy faszyzmu i obrońcy pokoju, wyznawcy ludzkich tęsknot do wolności, twórcy nowej epoki socjalistycznej.

Inicjatywa robotników huty „Pokój” po raz trzeci poruszyła całą nie małą klasę robotniczą do nowego czynu produkcyjnego, poświęconego 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Nazwa zakładu, który wystąpił z inicjatywą współzawodnictwa, miała raczej znaczenie symboliczne. Tym niemniej sprawa pokoju wiąże się niewątpliwie z tym nowym zrywem polskiej klasy robotniczej i niewątpliwie kojarzy się ona jak naj-

ściślej w myślach i uczuciach milionów robotników, podejmujących coraz nowe zobowiązania produkcyjne, z Wielką Rewolucją Październikową i z narodem ZSRR, które tej rewolucji dokonały. Coraz jaśniej bowiem i dobitniej polskie masy pracujące wspólnie z setkami milionów ludzi na całym świecie — zdają sobie sprawę, że w obecnej sytuacji międzynarodowej czołową siłą i ostoją w walce o pokój jest ZSRR i Stalin.

Wydarzenia międzynarodowe rozgrywają się dziś jak gdyby na otwartej scenie przed oczami całego świata. Po stronie imperialistycznej scena ta przypomina teatr kukielkowy, w którym reżyser porusza marionetki — poszczególne rządy kapitalistyczne, nie krępując się wobec „samodzielnych” ruchów i gestów nie budzi na ogół złudzeń. Jednakże analogia przypomina teatr tylko pod względem zewnętrznym — dekoracyjnym. W rzeczywistości w grę wchodzi miliony ludzi, którzy cierpią, przelewają krew, giną.

Imperializm czyni wszystko, aby zerwać pokój, ponieważ stan pokoju wydaje się imperialistom bardziej dla nich niebezpieczny niż wojna. Równocześnie jednak jedną siłą, z którą imperializm musi się liczyć — jest ZSRR. Oszukując cynicznie szerokie masy, imperialiści nie zatrzymują się przed żadną prowokacją, aby ludzi przeciw ZSRR i wywołać historię wojenną.

ZSRR realizując twarde i konsekwentnie swoje politykę pokojową, czyni wszystko, aby uniemożliwić wojnę, aby zabezpieczyć powszechny i trwały pokój we wszystkich krajach świata. Swą rolę pokoju ZSRR ogłasza w wyprawach, publicznie, przy każdej okazji. Nie ulega wątpliwości, że mimo nieustających oszczerstw i obłudnych oskarżeń prasy imperialistycznej i wszystkich podżegaczy wojennych pod adresem ZSRR — ani jeden rząd kapitalistyczny nie wątpi w rzeczywistość w pokojowości i szczerze postawę i woli państwa socjalistycznego. Chodzi więc o osiągnięcie agresywnych celów imperialistycznych. Poza tym rozpętanie historii wojennej przez rządy imperialistyczne zmierzają do odroczenia kryzysu ekonomicznego. Pragnąc uniknąć kryzysu, kapitaliści pod batutą imperializmu amerykańskiego usiłują rozpalać zarzewie małych wojen, aby tym łatwiej nakreślić koniunkturę zbrojeniową i gorące zbrojeń w całym świecie. Taka polityka pozwala międzynarodowym klikom oligarchii finansowej dyrygowanym przez amerykańskich rekinów imperialistycznych, czerpać zyski z podsypanej przez nich samych koniunktury zbrojeniowej. Imperialiści zorganizowali napad na Koreę, rozpalił wojnę w Korei i popełniają wszystkie te zbrodnie zasłaniając się obłudnie parawanem ONZ. Przeciwno ma-temu, bohaterstwem i odwagą, rzucili całą armię lądową, morską i lotniczą Stanów Zjednoczonych oraz zmobilizowane popłeszczone siły zbrojne państw zależnych i podporządkowanych nie-

nieżnie i gospodarczo imperializmowi amerykańskiemu. Oto rdeń, podłożę, isola polityki imperialistycznej w obecnej dobie szczególnie szybkiego gnicia systemu kapitalistycznego.

Dlatego masy pracujące i wszyscy uczciwi postępowi ludzie we wszystkich krajach świata zwracają swe oczy, nadzieje i uczucia ku ZSRR — czołowej sile obozu pokoju. Wbrew oszczerstwom i oszustwom militarystów sympatie większości ludzi na kuli ziemskiej zwracają się ku ZSRR, jako państwu w którym pokojowa praca twórcza osiągnęła zasięg i tempo nieznane w dziejach ludzkich. Kogoż z najprostszych, świadomych i uczciwych ludzi nie poruszy rozmach, śmiałość i potęga myśli i planów gospodarczych, wcielanych w czyn niezwłocznie przez dziesiątki milionów ludzi radzieckich? Po raz pierwszy w swych dziejach człowiek w takiej skali przekształca przyrodę dla swych celów twórczych, zamienia pustynie w kwitnące ogrody, wytycza nowy kierunek wód i rzek, reguluje żywiołowe siły wiatrów i usuwa nieprzyjazne dla człowieka ich skutki. Coraz potężniej tego rozmachu nabiera rozwój sił twórczych w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego, przerastającego już stopniowo w wyższe stadium — komunizm. W granicach życia jednego pokolenia Rewolucja Październikowa zdołała wyzwolić nie zmierzono społeczne siły twórcze, które rosną i rosnąć będą z coraz większą mocą, torując drogę całej ludzkości. Siły te promieniują swym twórczym technicznymi na inne narody, pobudzając ich aktywność, przyspieszając ich rozwój.

Polska i inne kraje demokracji ludowej zawiązują zwycięstwu Rewolucji Październikowej swoje wyzwolenie z hitlerowskiego jarzma, swoje wyzwolenie z niewoli kapitalizmu; za wdziewają jej swoją nową drogę życia i rozwoju, zawiązującą jej swój łatwiejszy i szybszy marsz ku socjalizmowi.

Łatwo porównać skutki pełnej niezależności rozwoju narodów w krajach demokracji ludowej z losami krajów, które szarpią się bezsilnie w pętach imperialistycznej „pomocy” i „opieki” amerykańskiej. Łatwo dostrzec źródło nieszczęść narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę za maskowanych agentów imperia-

listycznych i oddawanych łajdacko na żer amerykańskim rekinom imperialistycznym. Łatwo dostrzec wasalną rolę rządów i uwiadamiającą się coraz bardziej słabość kapitalistycznych krajów Europy, które należały niedługo do silnych, a dziś znoszą pokornie brutalną dyktaturę na rzuconych sobie amerykańskich protektorów.

Tylko na bazie rewolucji socjalistycznej i socjalistycznego budownictwa rozwijać się mogą rzeczywista przyjaźń i braterska współpraca pokojowa wolnych narodów. Nowe formy stosunków międzynarodowych, które tworzy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, mogła powołać do życia i urzeczywistnić tylko rewolucja proletariatu. Są to formy niedostępne dla krajów kapitalistycznych z samego charakteru ich struktury klasowej.

Proletariat rosyjski pod kierownictwem WKP(b), Lenina i Stalina w swym rewolucyjnym porwywie wyzwolił przed 33 laty źródło niezwykłej siły — twórczość wolnych mas ludowych, które poznały i poddały swej woli i planowemu działaniu prawa rozwoju społecznego. Źródło to bije z wciąż świeżą i wciąż wzrastającą siłą i powoduje ten niezwykły i nieustający jacy rozkwit potęgi materialnej i duchowej Związku Radzieckiego, który jest najbardziej znaczącym i najbardziej doniosłym zjawiskiem całej naszej epoki.

Walka ludu rosyjskiego, przeciw wojnie imperialistycznej, walka o pokój — te właśnie dążenia były jedną z głównych sił mobilizujących masy ludowe do rewolucji. Powstanie państwa radzieckiego, rządzonego przez lud pracujący, stworzyło — po raz pierwszy w dziejach — siłę rzeczywistą zainteresowaną w walce o utrzymanie pokoju i zdolną do najcięższych wysiłków i zarazem do największych osiągnięć w tym względzie. Każdy krok naprzód tego państwa w dziedzinie gospodarczej, technicznej i kulturalnej — był to krok naprzód w dziele umocnienia sił walczących z imperializmem — o pokój. Cała historia przygotowała ZSRR do przodkującej i kierowniczej roli w walce o pokój, jaką ożydną socjalizm odgrywa dziś dla dobra całej pracującej ludzkości. Wnoski z jakimi rządy radzieckie występują na forum ONZ, wnioski o redukcję zbrojeń, o zacieśnienie współpra-

cy między narodami, o zakaz propagandy wojennej, o poskromienie agresorów i o zakaz broni masowego zniszczenia wypływają z tych samych dążeń, jakie ożywiały masy, walczące o zwycięstwo rewolucji. Poszanowanie dla wszystkich narodów, surowe i bezkompromisowe uznanie praw narodów wielkich i małych do samodzielnego stanowienia o swoim losie, przekonania o możliwości pokojowego współistnienia i pokojowej rywalizacji różnych systemów społeczno-gospodarczych — oto zasady, które ZSRR przeciwstawia ludobójczym, hitlerowskim zasadom polityki amerykańskiej.

Przedstawiona przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych, deklaracja o usunięciu groźby nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów, wytyczona dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i zwołana z inicjatywy rządu ZSRR narada ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw w Pradze wskazują ludzkości drogę ocalenia i utrwalenia pokoju. Majestatycznej wymowy tej polityki pokoju nie zagłuszą żadne goebbelsowskie pogroźki amerykańskich agresorów i podżegaczy wojennych. Siły pokoju rosną i wzrostu ich nie potrafią wstrzymać.

Amerkańscy imperialiści wzmagają swe awanturnicze i agresywne działania przeciwko pokojowi. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich, odbudowywanie faszystowskiej armii agresji i mordów pod amerykańskim kierownictwem stwarza sytuację groźną dla pokoju. Amerkańscy napastnicy unurzali ręce w krwi w Korei. Nie cofają się przed żadną nikczemnością, przed żadną zbrodnią, by zrealizować swe ludobójcze plany. Im bardziej jednak sroży się obłęd wojenny w Ameryce, tym bardziej zdecydowana staje się walka ludów o pokój i tym silniej jednoczą się one wokół swej opory, wokół Związku Radzieckiego — twierdzy pokoju.

Związek Radziecki jest nadzieją ludzkości. Jest on uosobieniem wszystkiego co mądre i szlachetne w dążeniach i marzeniach ludzkich. Jest podporą i przyjacielem tych dążeń, znanych, podzielanych i kochanych za to na całym świecie. Oto dlaczego rocznicę jego istnienia czczą ludzie pracy w Polsce swym wielkim wysiłkiem i czynem produkcyjnym. Podobnie jak masy pracujące na całym świecie — obchodzą oni tę rocznicę jako swoje wielkie święto, jako dzień zwiastujący pokój powszechny i sprawiedliwość społeczną dla wszystkich ludzi pracy.

Ludy świata przyjęły za swoje — zrodzone z głębi serca ludzi radzieckich zawołanie: Gdzie Stalin — tam pokój!

Uzupełniają je zawołaniem zrodzonym ze wszystkich doświadczeń 33-lecia: Gdzie Stalin — tam zwycięstwo!

Rozszerzenie współpracy gospodarczej między ZSRR i Czechosłowacją

MOSKWA. PAP. 3 bm. podpisane zostało w Moskwie między Związkiem Radzieckim a Republiką Czechosłowacką pięcioletnie porozumienie ekonomiczne, zapobiegające dalsze rozszerzenie i pogłębienie współpracy gospodarczej między obu krajami.

Przebiegający roczny obrót towarowy w przyszłym pięcioletnim przekroczy o przeszło 50 proc. przeciętny roczny obrót towarowy w latach 1943—1950.

Armia Wietnamska o 10 km od Hanoi

LONDYŃ. PAP. Oddziały wietnamskie, po zajęciu Hoabin, posuwają się naprzód w kierunku Hanoi. Zbliżają się one do miejscowości Hadong, znajdującej się w odległości 10 km. od Hanoi.

Haniebna uchwała Zgromadzenia Ogólnego

W sprawie frankistowskiej Hiszpanii Zgromadzenie Ogólne ONZ pod presją delegacji amerykańskiej uchwaliło rezolucję zezwalającą na utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z frankistowską Hiszpanią oraz usiłującą zakaz uczestniczenia Hiszpanii frankistowskiej w organizacjach międzynarodowych.

L. Korabielnikowa pozdrawia polską młodzież

WARSZAWA. PAP. Z okazji zbliżającego się Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — brytyjskiej Kobiety Moskiewskiej Fabryki Obuwia „Komuna Paryska” — Lidia Korabielnikowa przesłała do młodzieży polskiej list, w którym życzy młodzieży i całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu.

Zasiłki chorobowe i rodzinne w nowym pieniądzu

1 Kwoty wypłacane po dniu 29 października 1950 r. bez względu na okres, za który zasiłki przysługują, należy wypłacać w stosunku za 1 zł dawny 3 gr. nowe.

2 Zasiłki chorobowe (domowe, szpitalne) oraz pogłogowe (pokarmowe) zastępują pracowników wynagrodzenie za pracę. Ponieważ wypłacane są z dołu w różnych terminach, przeto należy do nich zastosować analogicznie zasady wyrównania, przewidziane w p. 8 Instrukcji Rady Ministrów z dnia 28. X. br. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę. Należy ustalić, że ile dni pracownik otrzymał w miesiącu październiku br. ostatni zasiłek w dawnym pieniądzu.

Jeżeli ilość dni zasiłkowych jest taka, że licząc od dnia wypłaty zasiłek ma zapewnić pracownikowi pokrycie kosztów utrzymania po dniu 31. X. br., wówczas przysługują mu wyrównanie za tyle dni, ile dni przypada na miesiąc listopad, nie więcej jednak niż za 15 dni. Wyrównanie dziennie wynosi w dawnym pieniądzu tyle, ile wynosi ostatni wypłacony przeciętny zasiłek za jeden dzień. Wyrównanie należy przeliczyć na nowy pieniądz w stosunku za 1 zł. dawny 2 gr. nowe.

Przykład:

Ubezpieczony otrzymał 27. X. br. ogólną kwotę 7.000 zł. za 10 dni. Ponieważ 6 dni przypada na miesiąc listopad (1 do 6. XI).

Wyjaśnienie NBP w związku z zakazem posiadania walut

WARSZAWA. PAP. Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania co do odprzedaży walut obcych, monet złotych, złotych i platynowych. W związku z tym NBP wyjaśnia, że przy odprzedaży NBP wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełnienia jakiegokolwiek bądź formularza lub podawania danych do odprzedażającego. Pakiety waluty imienne NBP wystawia tylko w przypadku, gdy dane dane odprzeda-

br. włącznie) należy wypłacić w równaniu za 6 dni (7.000 : 10 = 700 × 6 = 4.200 zł, tj. 4.200 × 2 gr. = 84 zł.).

3 Wszystkie zasiłki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa (włącznie z zasiłkiem pogrzebowym) oraz zasiłki z ubezpieczenia rodzinnego, nadane przez PKO lub w Urzędzie Pocztowym przed 30. X. br. są wypłacane przez PKO i Urzędzie Pocztowe w nowym pieniądzu w stosunku za 1 zł. dawny — 1 grosz nowy. W tych przypadkach należy wypłacić różnicę, przeliczając nadaną kwotę w stosunku za 1 zł. dawny — 2 grosze nowe — na wniosek osób uprawniających po udowodnieniu zaświadczeniem PKO lub Urzędzie Pocztowym, że należność wypłacono za 1 zł. dawny 1 nowy grosz.

4 Wszystkie dopłaty, o których mowa wyżej, dokonywane są przez zakłady pracy, na rachunek tej ubezpieczalni społecznej, z której zakład pracy rozlicza się z tytułu składek ubezpieczeniowych.

Na cześć Wielkiego Października

Stocznio'wcy gdańscy w rekordowym czasie naprawili radziecki statek »Akademik Pawłow«

Podczas trwającego w ostatnich dniach października szturmu na Bałtyku, radziecki motorowiec „Akademik Pawłow”, wskutek uszkodzenia mechanizmów sterowniczych, zmuszony był przerwać swój rejs i zawinąć do Stoczni Gdańskiej. Komisja techniczna stoczni, zbawdawszy uszkodzenie przewidywała, że statek będzie musiał zatrzymać się 2 doby w porcie, dla naprawy uszkodzenia. Jednakże robotnicy z brygady remontowej czołowego przodownika ob. Kwiatkowskiego postanowili w ramach zobowiązań dać uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej — dokonać remontu uszkodzeń w ciągu normalnej zmiany.

Dzięki socjalistycznej współzawodnictwu i pomocy radzieckich ma-

rynarzy, brygada stocznio'wców wykonała swoją pracę w ciągu 2 godzin. Kapitan tej jednostki — Kalenin wystosował do stocznio'wców gdańskich list z podziękowaniem, pisząc w nim m. in.:

„Wasz proletariacki czyn pomógł naszej załodze zrealizować plan przewozu. Czyn ten jest wyrazem międzynarodowej solidarności klasy robotniczej w walce o pokój i zwycięstwo idei socjalizmu. Jest on wyrazem stale zacieśniających się więzów między narodami Polski i Związku Radzieckiego. Dziękuję Wam za wykonaną pracę, życząc załozce Stoczni Gdańskiej dalszych osiągnięć i sukcesów na drodze socjalistycznego współzawodnictwa w realizacji wielkiego planu 5-letniego”.

Narody Polski i Niemiec we wspólnym froncie walki o pokój

Przemówienie prof. Chałasińskiego na Kongresie w Berlinie

BERLIN. PAP. 4 bm. w gmachu opery państwowej w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie I Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Obrady zajął rektor Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie prof.

Oszczercza akcja imperialistów w ONZ przeciw Bułgarii, Rumunii i Węgrom

NOWY JORK. PAP. W Zgromadzeniu Ogólnym odbyła się dyskusja nad oszczerzą skargą w sprawie rzekomego nieprzestrzegania praw człowieka i swobód obywatelskich przez rządy Bułgarii, Rumunii i Węgier.

W dyskusji zabrał m. in. głos delegat Polski Jan Drohojowski, który wezwał Zgromadzenie do odrzucenia uchwalonej przez Spe-

cialną Komisję Polityczną pod presją amerykańsko-angielską rezolucji w tej sprawie. Delegat Polski przypomniał, że w Komisji Politycznej 18 delegacji nie poparło rezolucji australijskiej w sprawie Bułgarii, Węgier i Rumunii, dając w ten sposób wyraz swym wątpliwościom.

Polemizując z delegatem USA, Drohojowski oświadczył, że kto domaga się przestrzegania praw człowieka w innych krajach — sam powinien mieć czyste ręce. Rząd USA jest więc najmniej upoważniony do zabierania głosu w tej sprawie.

Przeciwko projektowi rezolucji wystąpił także delegat ZSRR — Zarubin. Wskazał on, że delegacja ZSRR i szereg innych delegacji dowiodły całkowitej bezpodstawności oszczerstw oskarżeń o rzekomym nieprzestrzeganiu praw człowieka i swobód obywatelskich.

Dla każdego obiektywnego obserwatora jest rzeczą jasną, że wywieranie presji politycznej na Bułgarię, Węgry i Rumunię w interesach Stanów Zjednoczonych i Anglii, stanowi próbę odwrócenia uwagi opinii publicznej od faktu zdemaskowania i zlikwidowania dywersyjnej działalności amerykańskiego i brytyjskiego w tych krajach.

Po dyskusji projekt rezolucji został uchwalony mechaniczną większością głosów.

Friedrich, udzielając następnego głosu przewodniczącemu Niemieckiego Komitetu Obrony Pokoju i członkowi Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju znakomitemu pisarzowi Arnoldowi Zweigowi.

Historia domaga się od narodu niemieckiego — oświadczył Arnold Zweig — aby naprawił błędy i zma-zał winy, które ścigają nas w przeszłości reżim hitlerowski. Dla każdego Niemca jedno wtrno istnieje dzisiaj hasło: aktywnej walki o utrzymanie pokoju.

W imieniu rządu powitał następnego delegatów i gości wicepremier Nuschke, po czym zabrał głos rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. Chałasiński. Rozpęta przez faszyzm ostatnia wojna światowa — oświadczył prof. Chałasiński — dała nam straszliwą lekcję, z której oba narody — Polska i Niemcy — wyciągnąć muszą te same wnioski. Narod polski i naród niemiecki muszą wstać na drogę nierozdzielnej przyjaźni, muszą kroczyć wspólnie w obozie pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Mówca wyraził przekonanie, że w walce między siłami przeszłości — a siłami przyszłości, między reakcją i faszyzmem a demokracją i postępem, między zwolennikami wojny i pokoju — zatriumfuje słuszna sprawa i zwyciężą ntemieckie siły ludowe. Doprowadzą one do utworzenia zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, których istnienie wypędy z Europy widmo wojny.

Z kolei przemawiał przedstawiciel Czechosłowacji minister ksiądz Plojhar, który podkreślił, iż niebezpieczeństwo nowej wojny nakłada na wszystkich chrześcijan na świecie obowiązek wyłączonej pracy na rzecz pokoju.

Obrady trwają.

Radosne święto klasy robotniczej

Uroczyste akademie w zakładach pracy Wybrzeża ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

W dniach 4 i 5 bm. w dalszym ciągu odbywały się w zakładach pracy Wybrzeża uroczyste akademie, poświęcone 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Obchód tej rocznicy stał się radosnym świętem klasy robotniczej Wybrzeża, która melduje na akademii o wykonaniu podjętych zobowiązań — przysposobieniu realizacji tegorocznych planów produkcyjnych. Realizacja zobowiązań pomnoży nasz potencjał gospodarczy, zwiększy nasz wkład w dzieło utrwalenia pokoju.

W Stoczni Gdynskiej

Stocznicy, jeszcze w roboczych kombinizonach, wypełnili w ubiegłą sobotę pięknie udekorowaną świetlicę Stoczni Gdynskiej. Po odegraniu przez orkiestrę Międzynarodowej i hymnu Związku Radzieckiego, w skład prezydium akademii powołani zostali robotnicy i pracownicy, którzy najbardziej wyróżnili się w realizacji zobowiązań październikowych. Wygłoszony następnie przez przedstawiciela KM PZPR w Gdyni, tow. Kraaka referat o znaczeniu Rewolucji Październikowej wywołał gorące owacje zebranych na cześć wodza mas pracujących całego świata, wielkiego przyjaciela narodu polskiego, tow. J. Stalina.

Po referacie, tow. J. Drobót złożył sprawozdanie z realizacji zobowiązań.

„95 proc. zobowiązań, — mówił tow. Drobót, — już wykonano, a 5 proc., które stanowią prace długofalowe są w toku realizacji. Stocznicy Gdyni dali już dodatkową produkcję wartości 4.156 tysięcy dawnych złotych. Przy wykonywaniu zobowiązań wyróżnili się brygady tow. tow.: Ciołki, Mączki, Rutkowski, Zyra, Spiczka, Brzezińskiego. Indywidualnie wyróżnili się tow. tow.: J. Siwiec, W. Łukaszeński, J. Piechowski.

Następnie dyrektor techniczny stoczni tow. Zabiello odczytał pismo z CZPO następującej treści:

Dzisiejsze akademie Październikowe

W GDAŃSKU

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH — godz. 16; Świetlica GAZOWNI MIEJSKIEJ, dla pracowników ZEON — godz. 16; DOKP — godz. 15.30; FABRYKA OCTU i MUSZTARDY — godz. 16; GDAŃSKIE ZAKŁADY MIEJSKIE — godz. 16; BANK ROLNY, dla pracowników NBP, BANKU ROLNEGO i BANKU INWESTYCYJNEGO — godz. 15.30; PZPD Nr 18 — godz. 16;

W GDYNI

BANK INWESTYCYJNY — godz. 19; SPÓŁDZIELNIA ARTYSTYCZNA — godz. 15; KAPITAŁ PARTU, dla pracowników ZPGG — godz. 16; LICEUM MECHANICZNE — godz. 14; LICEUM W ORŁOWIE — godz. 14; LICEUM HANDLU ZAGRA NICZNEGO — godz. 11; SZKOŁA MUZYCZNA — godz. 18;

Równy wybijając rytm marsza idzie kolumna weteranów wojennych. Idą francuscy partyzanci — armia Ruchu Oporu. Idzie kolumna kobiet — ramię w ramię, jak żołnierze. Ponad ich głowami plakaty: „Jesteśmy wdowami...”

Idą dzieci. Niosą transparent: „Jesteśmy sierotami...”

W pochodzie ocierając pot krwawą chustką do nosa, idzie Chicot. Razem z nim jego przyjaciele i człowiek w słomkowym kapeluszu.

* * *

Gmach Kongresu. Na placu tama z policyjnych samochodów. Potężna rzeka ludzka powoli, groźnie zbliża się do placu. Z każdą chwilą odległość pomiędzy demonstrantami i policjantami zmniejsza się. Coraz głośniej brzmi Marsylianka.

Przed kordonem policji kolumna zatrzymuje się.

Joanna, widząc wśród demonstrantów Chicot i jego przyjaciół — prowokatorów, biegnie ku przodowi kolumny i spoza pleców policjantów woła z niepokojem: „Paweł!”

Paweł, uśmiechając się, odwraca się do niej i robi powitalny gest ręką. „Paweł, Paweł!” — woła Joanna, wskazując w tym kierunku, gdzie stoi Chicot.

Nie domyślając się jednak powodu jej wzburzenia, Paweł skinął tylko głową i kieruje się w stronę oficera policji.

Paweł: Panie oficerze, proszę przepuścić naszą kolumnę. Oficer: Zakazane.

Paweł: Od kiedy to obywateli francuskim zakazane jest chodzić po ulicach Paryża?

Oficer odwraca się do Pawła plecami i daje znak policjantom. Ten chwytając Pawła za wyłogi marynarki i z siłą odpycha w tył. Towarzysze ledwo nadążają podtrzymać go.

W tej chwili Chicot niepostrzeżenie trąca łokciem człowieka

nej uroczystość otwarcia wyremontowanego własnymi siłami Domu Drukarza.

W pomysłowo udekorowanej sali zebrali nowego Domu zgromadzili się drukarze z trójmiasta. Po zagajeniu akademii przez przewodniczącego Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Poligrafików tow. Malinowskiego, miejsca za stołem przewodniącym zajęli przedstawiciele partii, związków zawodowych, organizacji społecznych, racjonalizatorów i przewodników pracy.

Referat o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej wygłosił tow. Kraśko, przy częstych owacjach zebranych na cześć Związku Radzieckiego.

Otwarcia Domu Drukarza dokonał następnie tow. Malinowski. Będąc w nim wychowywać i uczyć nowe kadry drukarzy potrzebne nam w planie 6-letnim! W dalszym ciągu uroczystość wkroczyła na salę, witane gorącymi oklaskami delegacje ZMP-owskie „Domu Prasy” i Gdańskich Zakładów Graficznych Nr 2.

Zaloga „Domu Prasy” melduje, że zgodnie z powziętym ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i Światowego Kongresu Obrótców Pokoju zobowiązaniem roczny plan pracy wykonała do dnia 31 października w 112 proc. Do końca roku wykona 120 proc. planu — czytala młoda przewodnica pracy ob. Wasilewska.

W Pruszezu Gdańskim

Spółdzielstwo Pruszeza Gdańskiego uczciło 33 rocznicę Rewolucji Październikowej na centralnej akademii, która odbyła się z udziałem przedstawicieli Komitetu Centralnego tow. Meistersa. Po referacie o Rewolucji Październikowej, wygłoszonym przez sekretarza KP PZPR tow. Zdanowicza, delegaci zalog różnych zakładów pracy przedstawili swe poważne osiągnięcia uzyskane w toku realizacji zobowiązań październikowych. Cukrownia zwiększyła dobowa normę przerobu buraków o 100 proc. SOM w Pruszezu Gdańskim zabezpieczył na zimę wszystkie maszyny rolnicze i traktory. Gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” zaoszczędziła przeszło 8 tysięcy nowych złotych.

W MRN w Sopocie

Radni MRN Sopotu uczcili 33 rocznicę Rewolucji Październikowej na uroczystym plenarnym posiedzeniu, które odbyło się przy udziale przedstawicieli przedsiębiorstw produkcyjnych i instytucji z terenu Sopotu, delegacji organizacji społecznych i partyjnych oraz młodzieży szkolnej. Referat o konieczności wygłosił sekretarz KM PZPR tow. Kruszyński. Przemówienie jego było wielokrotnie przerywane długo Niemilknącymi oklaskami na cześć Związku Radzieckiego, przodującego kraju w walce o utrwalenie pokoju.

W dalszej części uroczystego posiedzenia delegacje zalog robotniczych i pracowniczych z poszczególnych przedsiębiorstw złożyły mel-

dunki o wykonaniu zobowiązań. PDT w Sopocie wykonał na dwa miesiące przed terminem roczny plan obrotów. Zaloga wytwórni sprzętu oświetleniowego „Energetyka” zrealizowała plan październikowy w 123 proc., Państwowe Zakłady Przemysłu Drzewnego realizując do 1 bm. w 100 proc. plan inwestycyjny zaoszczędziły ok. 8 milionów złotych w starej walucie.

We wszystkich zakładach odbyły się po akademiach urozmaicone występy artystyczne i zabawy taneczne.

GŁOS SPORTOWY

Udany debiut koszykarzy Kolejarza w grach o mistrzostwo II Ligi

W sali gimnastycznej MRN w Gdańsku rozegrany został w dniu wczorajszym mecz piłki koszykowej o mistrzostwo II Ligi pomiędzy „Kolejarzem” — Gdanią i AZS Wrocław. Po ciekawej i na wysokim poziomie stojącej grze mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 43:32 (23:9). Kosze dla zwycięzców zdobyli: Kapiński 26, Frankowski 6, Araminowicz 6, Gromek 3 oraz Majewski i Olszewski po 1.

Dla AZS — Zwierzański 8, Szwarcer 6, Wołoszyn 4, Zietański

4, Ciupezyk 4, Piechura 4 i Czaporowicz 2.

Sędziowali Zaliński i Nowak z Łodzi. Widzów ok. 500 osób.

Zapaśnicy Spójni pokonali Flotę 5:3

W ostatnim spotkaniu zapaśniczym z cyklu walk o mistrzostwo klasy „A” okręgu gdańskiego „Spójnia — Wybrzeże” pokonała „Flotę” 5:3. Najładniejszą walki stoczyli w wadze muszej Marcinak ze Szelefa i w wadze lekkiej Kowalewski z Rosiakiem.

Sensacja zawodów była porażka wicemistrza Polski Walinowicza, który niespodziewanie uległ w drugiej minucie Przyjemskiemu („Flota”).

Kolejarz zwyciężył Gwardię 5:0

Rozegrane na stadionie miejskim we Wrzeszczu spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy „A” pomiędzy „Kolejarzem” — Gdanią i „Gwardią” zakończyło się wysokim zwycięstwem „Kolejarza” w stosunku 5:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: PIŁKARSKI 3 JANKOWSKI i MUSIAŁ po jednej.

Przed Miesiącem

Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Konkurs Oddziału Miejskiego TPPR w Gdańsku

Oddział Miejski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku ogłasza konkurs na najlepszy reportaż o pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej. Pod tytułem „JAK PRACUJĘ NASZE KOŁO TPPR”. Za najlepsze prace przewidziane są nagrody: I — 300 zł, II — 250 zł, III — 200 zł, IV — 150 zł oraz 10 wartościowych nagród książkowych.

Warunki konkursu są następujące: W konkursie mogą wziąć udział wszyscy członkowie TPPR. Prace nie przekraczające dwóch stron maszynopisu (mogą być pisane również odręcznie) należy nadsyłać do dnia 7 grudnia 1950 r. na adres: Oddział Miejski TPPR, Wrzeszcz, ul. Rokossowskiej, Nr 22 z napisem na kopercie „Konkurs”. Prace należy podpisać godłem, a w dołączonej do niej zapieczętowanej kopercie umieścić karteczkę z imieniem i nazwiskiem autora, adresem, wiekiem, miejscem pracy i stanowiskiem. Na zapieczętowanej kopercie winno być również umieszczone godło.

Na konkurs można nadsłać dowolną ilość prac. Treścią reportażu czy opowiadania winien być opis pracy i działalności koła TPPR (na terenie miasta Gdańska) w pewnym okresie, lub opis fragmentu pracy koła. Należy poruszać nie tylko dodatnie, ale i ujemne cechy działalności, byleby dane odpowiadały prawdzie. Wstępnej ocenie niektóre prace będą ogłaszane w prasie, „Biuletynie Organizacyjnym” Oddziału Miejskiego TPPR. Ogłoszenie wyników konkursu z wręczeniem nagród nastąpi w niedzielę dnia 17 grudnia 1950 r. Wyróżnieni autorzy prac otrzymają obok

przewidzianych wyżej nagród — legitymacje korespondentów terenowych „Przyjaźni”.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na poniedziałek 6 bm.

5.10 — Początek aud., 5.13 — Sygnał czasu, 5.15 — Streszcz. wiad. poran., 5.20 — Koncert, 6.00 — Streszcz. wiad. poran., 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Koncert, 6.45 — Program, 7.00 — Dzieńnik poranny, 7.15 — Muzyka, 7.20 — Wschodnia Radiowa, 7.40 — Melodie ludowe, 8.00 — Streszcz. dzień poran., 8.05 — Muzyka — Gdańsk, 8.35 — Przerwa, 11.50 — Aud. dla kobiet, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Wiolenczelis radzieckiej, 12.30 — Aud. dla wsi, 12.55 — Na swojej nute, 13.25 — Program, 13.30 — Aud. szkolna „Uczmy się śpiewać” — B. Rutkowski, 13.50 — Muzyka 14.00 — Aud. ZNP, 14.10 — Pieśni ludowe, 14.30 — Aud. szkolna „Wielka Rewolucja”, 14.55 — Koncert, 15.20 — Aud. oświatowa, 15.30 — Aud. dla dzieci, 15.50 — Aud. dla chorych, 16.05 — Muzyka, 17.00 — Dziennik popołudniowy, 17.15 — Lekcja jęz. rosyjsk., 17.30 — Pieśni radz., 17.35 — Fala 49, 17.45 — Bufor muzyczny, 18.00 — Akademia, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.45 — Muzyka, 21.30 — Muzyka i aktualności, 22.00 — Fragment „Złotej księgi” ks. P. Sciegiennego, 22.20 — Koncert, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.30 — Utwory Głazunowa 23.55 — Program, 24.00 — Hymn i koniec aud.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — „Cień diabła”.
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — „Barberyna”.
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — „Wassa Żeleznowa”.
TEATR „LATEK” W GDAŃSKU — ul. Grunwaldzka 16 — o godz. 12 i 16 — „Dr Doliłte i jego zwierzęta”.

Kina

Nowy Port — Marynars — „Cztery serca”, film prod. Rad. Początek seansów w godz. 18 i 20; w święta o 15, 17 i 19.
Wrzeszcz — „Bajka” — „Konstanty Zastanow”, dla młod. dozwolony, w godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — „ZMP-owiec” — „Synowie” — film prod. radzieckiej. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20.
Sopot — Polonia — „Cztery pokolenia” — film prod. Niem. Rep. Dem., dozw. od lat 14. Godz. 16, 18, 20.
Gdynia — Warszawa — „Komedianci” (część II „Romans pająka”), film francuski, początek seansów w godz. 16, 18 i 20. Dozwolony od lat 18.
Gdynia — Atlantic — „Myszy i ludzie” — film amerykański dozw. od lat 12. Seanse w godz. 16, 18 i 20.

SERGIUSZ ANTONOW

(36)

Zwiastun pokoju

(Scenariusz literacki).

w słomkowym kapeluszu. Tamten wydobywa z kieszeni kamień i rzuca w policjantów.

Kamień trafia w okno samochodu i dźwięk rozbitego szkła zlewa się z policyjnymi gwizdami.

Sekunda — i już czarne mundury policji mieszają się z niebieskimi, szarymi i białymi ubraniami, sukniami i bluzkami... Idą w ruch paki gumowe. Zaczyna się rozpędzanie demonstracji.

Joanna: (urywanym głosem): Paweł, Paweł! Gdzie jesteś?

Poza kordonem policji słuchac ogłuszający zgiełk. Pierwszą motocykl przytłaczają podziw wprost na tłum. Kierujący rząd cofa się gwałtownie w tył. Joanna przywarła do okna wystawowego sklepu i z przerażeniem patrzy na kipiące morze ludzkie. Za jej plecami, w lustrzanej szybie, odbijają się sylwetki biegnących ludzi, policjantów z pakami, pedzających motocykli... Znikają i znów ukazują się chorągwie i hasła.

Ludzie padają...

Joanna widzi, jak dwóch policjantów prowadzi starca. Jego okulary są rozbite. Wystraszona dziewczynka, zupełnie jeszcze malutka, stoi pośrodku ulicy i patrzy na pedzący wprost na nią motocykl... Młodzi robotnicy ściągają policjanta z motocykla. Grupa kobiet przyparła policjanta do ściany domu. Jedna przez drugą krzycząc coś do niego...

Pusty motocykl z przyczepką kołuje po ulicy i wbija się w

budkę kiosku. Duży, biały gołąb na błękitnym tle leży na bruku ulicznym...

I nagle Joanna widzi: Chicot i jego kompani wloką po chodniku okrwawionego Pawła. Paweł — bez kapelusza, w podartej marynarsce, na której rękawie ocalała jeszcze czerwona przepaska. Broni się rozpaczliwie.

— Nie wściekaj się, zabijecie go! — krzyczy Joanna. Żelazna brama domu, przed którym biją Rawa, otwiera się i Chicot wciąga go do środka. Joanna rzuca się za nim, ale wrota zatrzymują się przed nią.

Joanna pozostaje przed zamkniętą bramą.

— Na pomoc! Na pomoc! — woła i z całej siły bębni pięciami w bramę. Później bije w bramę nogami, rzuca się na nią całym ciałem. Włosy ma zwichrzone, chustka opadła z głowy, po rękach spływa krew.

— Nie zabijacie go! — krzyczy. — On już więcej nie będzie, nie będzie!

Krzyk Joanny ginie w zgiełku walki. Lecą kamienie, rozbijając szyby okienne, — odłamki szkła obsypują Joannę.

I oto nagle spostrzega u swych stóp „Książkę o życiu”, która wypadła z kieszeni Pawła — zmiażdżoną, poplamioną krwią. Joanna kłękła i pieczołowicie podnosi małą, szarą broszurę, z której okładki patrzy na nią uśmiechnięta Katerina Nikanorowa.

* * *

Kwadratowe podwórko wielkiego, sześciopiętrowego domu. Po środku — fontanna. W rogu podwórka, przy ślepych murze kilku ludzi bije Pawła. Raz po raz miga jego czerwona przepaska. Broni się zapamiętale i krzyczy: „Masz prowokatorze! Masz amerykański slugusiel!”.

C. d. n.